



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 19, Druga niedziela po Narodzeniu Pańskim **05.01.2020 r.**
LITURGIA SŁOWA: (Syr 24,1-2.8-12); (Ps 147,12-15.19-20); (Ef 1,3-6.15-18); Aklamacja (1 Tm 3,16); (J 1,1-18);

KOMENTARZ

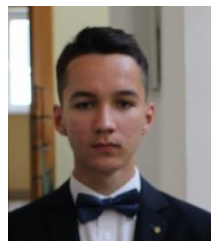
To Bóg był i jest początkiem wszystkiego. Wszystko dzieje się za Jego przyczyną, a bez Niego nic stać się nie może. Bóg jest Światłem i jest Życiem. Jednak prawda o Bogu, przekazywana przez proroków człowiekowi, nie wystarczała. Bóg, znając nasz racjonalny umysł, przychodzi na świat w osobie Jezusa Chrystusa. Zapowiada to przyjście poprzez Jana Chrzciciela i każdemu daje szansę na zdobycie lub umocnienie wiary. Ówczesi ludzie nie przyjęli jednak prawdy o Jezusie Chrystusie, nie chcieli przyjąć Jego łaski. Odrzucili Go, chociaż mogli zyskać tak wiele. Treść zawarta w dzisiejszej Ewangelii nie jest jednak historią. To wszystko dzieje się również tu i teraz. Każdego dnia Bóg objawia się człowiekowi. Kolejne zdania tej Ewangelii stanowią dla nas ważne przesłanie. Wystarczy tylko przyjąć Słowo, aby stać się dzieckiem Bożym. Aby oglądać Bożą chwałę i korzystać z Bożych łask. Dzisiejsza Ewangelia przypomina nam również o roli słowa w naszym życiu. Nie tylko słowa, które czytamy i rozważamy, ale również tego, które wypowiadamy do drugiego człowieka. Są słowa, które budują i krzepią, niosąc nadzieję, i są słowa, które dobijają i przytłaczają. Słowem możemy pomóc i zaszkodzić. Często ludzie mówią w konfesjonale: „proszę księdza, wiele już przetrzymałem\przetrzymałam w swoim życiu, ale to, co powiedział mi mój mąż\żona\syn\córka\sąsiad\sze\fl\itp., bardzo mnie zabolęło”. Słowa, które nas ranią, potrafimy pamiętać bardzo długo.



Ks. Radosław Kwolek – parafia Besko

Drodzy Czytelnicy

Kilka dni temu przeczytałem wspaniałą książkę pt. „Bóg nigdy nie mruga”. Gdy zacząłem ją czytać nie wydawała mi się szczególnie interesująca i ciekawa, ale z każdym kolejnym rozdziałem, a raczej lekcją (bo książka ta jest podzielona na 50 lekcji) wciągała mnie coraz bardziej. Wiele z tych lekcji pozostało w mojej pamięci i staram się je realizować w moim codziennym życiu. A o czym są te lekcje? Otóż lekcje dotyczą każdej dziedziny życia, ale ich głównym celem jest ukazanie człowiekowi piękna życia, mimo że czasem coś nie jest takie jak byśmy chcieli. Autorka chce jak najlepiej przekazać te najważniejsze prawdy i wartości, którymi są dar życia i miłość do drugiego człowieka. Jak dla mnie cała ta lektura to jedna wielka lekcja, ale najbardziej zapadły mi w pamięć dwa rozdziały – „Jeśli nie wiesz co dalej, po prostu zrób następny, właściwy krok” i „Życie nie jest przewiązane kokardą, ale i tak jest wspaniałym prezentem”. W życiu chodzi o to, żeby żyć. Może to zabrzmieć dziwnie, ale tak, TRZEBA ŻYĆ! W dzisiejszych czasach chrześcijanie to smutni ludzie. Ludzie, którzy są przytłoczeni życiem, ludzie, których kolokwialnie mówiąc życie męczy. Oczywiście nie wszyscy chrześcijanie tacy są, nie można wrzucać wszystkich do przysłowiowego jednego worka. Papież Franciszek często zaznacza, że chrześcijanie, szczególnie młodzi zachowują się jak młodzi emeryci, którzy mają dość swojego życia. Nie może tak być! Nie można tracić czasu na smutek, na zadręczanie się, na zastanawianie się, co zrobić, aby było dobrze. Uwierz, że Pan już się o to zatroszczył ☺ Jeśli nie wiesz, co dalej, zrób następny właściwy krok. Czasem zdarza się, że jesteśmy „w kropce”, nie wiemy, co zrobić, aby było dobrze. Trudno jest bezgranicznie zaufać, ale trzeba oddać to Jezusowi i postawić kolejny, chociażby maluteńki krok w przód. Życie nie jest przewiązane kokardą, ale i tak jest wspaniałym prezentem. Pamiętaj o tym! Może nie zawsze wszystko układa się tak jak powinno, tak jak sobie wymarzyłeś, ale życie jest piękne, mimo wszystko. Jest wspaniałym darem, który trzeba wykorzystać na 100% i nie tracić czasu na zamartwianie się ☺



Niebo codziennie się do nas uśmiecha, tylko czasem jest to uśmiech przez łzy. I z tą myślą Cię zostawiam. *Błogosławionej niedzieli!* ☺

Kuba Zając

GDYBY TAK ZMIENIĆ KOLOR SKÓRY...

O Afryce wiemy wiele... Uczymy się o tym kontynencie na lekcjach geografii, poznajemy jego klimat, położenie, gęstość zaludnienia, znamy problem głodu, braku studni, szkół i szpitali. Wiemy o chorobach tam rozprzestrzeniających się, zwłaszcza malarii i AIDS, niskiej świadomości społecznej, trudności z dostępem dzieci do edukacji itd. Czytamy mądre książki, czasami oglądamy programy podróżnicze, bywa, że słuchamy relacji tych, którzy tam byli i poznali tę rzeczywistość, lub wciąż tam są, pracują na co dzień, borykając się z różnorodnymi problemami. Wciąż jednak tak niewiele mówi się i pisze o problemie, który staje się coraz większy, a ma swoje podłoże – jak



sądzę w rasizmie i braku tolerancji, a także samoakceptacji. Ten problem dotyczy masowego wybielania skóry środkami chemicznymi niewiadomego pochodzenia, które powodują różne choroby, od grzybic począwszy, na nowotworze skończywszy.

„Droga do sukcesu i sławy” Rasizm, opierający się na kolorze skóry, najbardziej zauważalny jest w krajach rozwijających się, takich jak Senegal. Tam wybielanie skóry jest postrzegane, jako sposób na lepszą przyszłość. **Rozmawiam z siostrą Ksawerą Michalską (właśc. Zofią Michalską) Siostrą Misjonarką, ze zgromadzenia Sióstr Urszulanek Rzymskich, która od 30 lat pracuje w Afryce, a konkretnie w Senegalu. Prowadzi tam Prywatną Przychodnię Sióstr w Thiaroye koło Dakaru.** Kiedy zaczyna opowiadać o swojej pracy na misjach, jej twarz się rozjaśnia, pojawia się uśmiech...Można tych opowieści słuchać godzinami. Siostra Ksawera pochodzi z Podkarpacia, z małego Dobieszyna koło Krosna. Afryka – jak podkreśla – to jej druga Ojczyzna. Oto niektóre fragmenty jej wypowiedzi:

Senegal znaczy Suñu gal - nasza łódź. To część Zachodniej Afryki. Kiedy mówię o Senegal, widzę przed oczyma niezliczone ilości twarzy: dzieci, młodych i starszych na naszych zatłoczonych piaszczystych uliczkach. Widzę twarze chorych ludzi, którzy codziennie tłumnie przychodzą do naszej przychodni zdrowia, którą z Bożą pomocą prowadzę pod nazwą Matki Bożej Nadziei i św. Józefa. Właśnie te spotkania z drugim człowiekiem - człowiekiem chorym, wypełniają moje dni, miesiące i lata. Nasza przychodnia zdrowia znajduje się na ogromnym półwyspie ze stolicą Dakar. Specjalną troską otaczamy dzieci niedożywione. Karmimy je codziennie. My - urszulanki, mieszkamy w głębi, w bardzo ubogich dzielnicach, bez kanalizacji, często zalanych przez obfite deszcze.

Ludzie żyją z handlu, połowu ryb. Często jest to walka o przeżycie. Wiele kobiet i dziewcząt służy u bogatych w Dakar. Myślę wybiegam do ich zagród, do babci siedzącej w kącie podwórka. Razem z dziećmi je suchy ryż. Jest to ich codzienne, jedyne pożywienie. Ludzie tam żyją bardzo skromnie, są niedożywieni. Znaczna ich liczba to muzułmanie. Mężczyźni mają kilka żon i wiele dzieci - głodnych, brudnych, często zakażonych chorobą AIDS.

*Dziennie w przychodni siostra Ksawera (Zofia Michalska) przyjmuje około 300 osób, jest tam lekarzem, pielęgniarką i jedyną białą zakonnicą. Kieruje całą przychodnią, zdobywa pieniądze na jej prowadzenie, leki, żywność. Ale ta przychodnia, to nie tylko leki i diagnoza, badania i wyniki. To miejsce, gdzie każdy człowiek znajdzie odrobinę życzliwości i zainteresowania, gdzie poczuje się dostrzeżony i potrzebny. Tam dla każdego człowieka znajdzie się dobre słowo i pomoc. Dla wielu z nich taka rozmowa staje się ważna. Większość, która tam przychodzi jest nieuleczalnie chora, najczęściej na AIDS. Kobiety cierpią na choroby weneryczne. Jak mówi siostra: *Potrzebna tam jest podstawowa edukacja w tym zakresie. Kobiety zupełnie nie wiedzą, że osiem tabletek, może sprawić, że przestanie ich wszystko swędzieć i boleć... Mnóstwo dzieci jest niedożywionych, staramy się z tym walczyć. Codziennie je dożywiamy. Ogromnym problemem jest malaria. Pomagamy chorym dojść do siebie po przebytych chorobach. No i pojawił się nowy ogromny problem związany z niedowartościowaniem tamtejszych kobiet... rozjaśnianie skóry,**

nielegalnie zdobytymi środkami powodującymi szereg chorób skórnych, od grzybicy nawet do nowotworu. Te leki posiadają zawyżoną dawkę środka rozjaśniającego, wnikając do krwi, zakłócają system immunologiczny, wraz z mlekiem matki przenikają do krwi dzieci, powodując straszne spustoszenia w organizmie. Wjeżdżając do Afryki, wszędzie widzimy reklamy tych środków. Od bilbordów na autostradach, po małe stoiska w lokalnych sklepach – widać, że produkty wybielające można kupić wszędzie. Najtańsze kremy kosztują ok. 5 dolarów, co w Senegalii stanowi fortunę. Pomimo horrendalnych cen oraz ostrzeżeń lekarzy o zagrożeniu rakiem, specyfiki sprzedają się bardzo dobrze. Niektóre z nich zawierają silne substancje chemiczne, które pozbawiają skórę naturalnej ochrony. Dermatolog z Dakaru, Fatima Ly potwierdza zdiagnozowanie pierwszych przypadków raka skóry u osób, które używały kremów przez długi czas. Niepożądane skutki, które wywołują kremy, to także infekcje, trądzik twarzy i włosów. Siostra Ksawera opowiadała o tragediach tamtych rodzin, o bólu, cierpieniu i licznych chorobach. Na koniec jednak dodała, że teraz chce powiedzieć, o Afryce i tych ludziach coś dobrego. Tam jest pięknie, jest to kraj słońca i baobabów. Ludzie są bardzo radosni i dobrzy, ukrywają swoją biedę. Lubią tańczyć, śpiewać.

Wybiela się cała Afryka i nie tylko

Wybielanie skóry jest nie tylko powszechne w Senegalii, ale i całej zachodniej Afryce. W Dakarze i wielu innych miejscach nawet te kobiety, które są świadome niebezpieczeństw, padają ofiarą sloganu, że „jeśli ich skóry będą lżejsze, ich życie będzie lepsze”. Nawet kobiety w ciąży. Wybielających kremów używają także mężczyźni, jednak rozjaśnianie przez nich skóry, wśród senegalskiego społeczeństwa, nie jest pochwalane. Mimo realnych zagrożeń, popularność kosmetyków wciąż rośnie. Praktyka wybielania się jest, zatem warunkowana chęcią zyskania aprobaty w oczach innych dzięki uzyskaniu domniemanej atrakcyjności fizycznej równoznacznej z posiadaniem jaśniejszej skóry. Czarnoskórzy chcieliby być, bowiem traktowani na równi z innymi obywatelami, nie odczuwać braku akceptacji i nietolerancji, nie słuchać rasistowskich żartów i komentarzy. Chcą po prostu normalnie żyć, podróżować, uczyć się i pracować.

Julia Skalska

Ogłoszenia i Ciekawostki

1. W Uroczystość Objawienia Pańskiego w naszym mieście odbędzie się **Orszak Trzech Króli**. Ksiądz Arcybiskup Adam Szal zaprasza wszystkie dzieci z przedszkoli wraz z rodzicami, uczniów szkół podstawowych, wspólnoty lokalne oraz wszystkich mieszkańców Przemyśla. Pomyślmy o przebraniu się np. za króla,



pastuszka, anioła czy członka Świętej Rodziny w nawiązaniu do tematyki bożonarodzeniowej. Dzieci, które będą przebrane, wezmą udział w konkursie na najpiękniejszy strój orszakowy. **Orszak rozpocznie się w Bazylice Archikatedralnej o godz. 11:30.**

2. W roku 2019 w naszej parafii obył się **33 chrzty, 46 pogrzebów, do I Komunii św.** przystąpiło **30 dzieci, bierzmowanych**



było 101 młodych parafian, 12 par zawarło związek małżeński.

Także w 2019 roku powstał oficjalny serwis

internetowy naszej parafii. Od lipca naszą stronę internetową **www.kazanow.przemyska.pl wyświetlono ok. 4 700 razy.**

Natomiast nasz oficjalny **profil w serwisie facebook polubiło ok. 650 osób.** Oczywiście zachęcamy do odwiedzania tych stron, jak również śledzenia naszego kanału na YouTube. Wszędzie tam pojawiają się relacje z wydarzeń parafialnych: zdjęcia, filmy, nagrania audio.



3. Kapłani i Duszpasterska Rada Parafialna gorąco zapraszają na **świąteczne spotkanie oplatkowe połączone z tradycyjnymi jasełkami**. Swoje zaproszenie kierują do wszystkich

Parafian, a szczególnie członków wszystkich Grup Parafialnych. Spotkanie odbędzie się **w niedzielę, 12 stycznia 2020 r. w dolnym kościele o godz. 15:00**. Cieszymy się razem z Jezusem Nowonarodzonym!

4. Tradycją Ruchu Apostolstwa Młodzieży jest coroczny **Bal Sylwestrowy dla wszystkich członków RAMu i jego sympatyków**. W zabawie, która miała miejsce kilka dni temu, jeszcze w roku 2019 **wzięło udział 150 osób z naszej archidiecezji** – byli to



głównie animatorzy, kandydaci na animatorów i członkowie grup parafialnych RAM. Zabawa po raz pierwszy miała miejsce na terenie naszej parafii - Kazanów w Przemyślu. Rozpoczęła się o godz. 19:00 polonezem, a następnie młodzi bawili się przy luźnej muzyce klubowej. O północy przerwano tańce, by pooglądać pokaz fajerwerków i laserów, a następnie wzięto udział w noworocznej Eucharystii o godz. 00:30. Zabawa trwała do „białego rana”, aż do godziny 7:00.

5. W Uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki, 01 stycznia 2020 r., pierwszej **Mszy świętej noworocznej tuż po północy**, o godz. 0:30, przewodniczył ks. prał Aleksander Burdzy, poprzedni proboszcz naszej parafii, a w koncelebrze udział wzięli: ks. proboszcz Jan Mazurek i ks. wikariusz Krzysztof Żyła. Była to doskonała okazja, aby polecać Panu Bogu cały rozpoczęty rok, wypraszać potrzebne łaski i dary dla naszej wspólnoty parafialnej.



**PROGRAM KOŁĘDOWY
2019/2020**
**Parafia pw. św. Benedykta,
Cyryla i Metodego w
Przemysłu**

7 stycznia 2020 wtorek godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Prądyńskiego – numery nieparzyste: 41-1.
	2 kapłan	ul. Czwartaków: 21-1.
	3 kapłan	ul. Żulińskiego: 1-9.
8 stycznia 2020 środa godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Pułaskiego – numery parzyste: 34-2.
	2 kapłan	ul. Kordiana - domy: 8-1; ul. Paderewskiego: 2. ul. Sułkowskiego.
	3 kapłan	ul. Pułaskiego – numery nieparzyste: 63-1.
9 stycznia 2020 czwartek godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Opalińskiego: 13 , 1-32.
	2 kapłan	ul. Opalińskiego: 9 , 1-32.
	3 kapłan	ul. Opalińskiego: 15 , 1-40.
10 stycznia 2020 piątek godz. 15³⁰ - 21⁰⁰	1 kapłan	ul. Opalińskiego: 17 , 1-35.
	2 kapłan	ul. Opalińskiego: 17 , 76-125.
	3 kapłan	ul. Opalińskiego: 17 , 36-75.
11 stycznia 2020 sobota godz. 9⁰⁰ - 18⁰⁰	1 kapłan	ul. Opalińskiego: 19 , 1-50.
	2 kapłan	ul. Opalińskiego: 19 , 51-100.
	3 kapłan	ul. Opalińskiego: 19a , 1-20; ul. Opalińskiego: 19 , 125-99.

PRZEPISY DOMOWE

Naleśniki z kurczakiem pieczarkami i z serem

SKŁADNIKI:

Ciasto na naleśniki:

- 1 szkl. mąki pszennej
- 3/4 szkl. wody
- 3/4 szkl. mleka
- 1 jajko
- 3 łyżki rozpuszczonej margaryny
- szczypta soli

Farsz:

- 550 g piersi z kurczaka
- przyprawa do gyrosa
- 150 g pieczarek
- 150 ml śmietany kwaśnej
- 100 g sera żółtego lub mozzarella
- 1 cebula



PRZYGOTOWANIE

1) Mąkę przesiać do miski, w kubku roztrzepać jajko, do mąki dodać wodę, mleko, jajko, szczyptę soli i rozpuszczoną margarynę. Zmiksować.

2) Piers z kurczaka umyć, pokroić w kostkę, przyprawić.

3) Cebulę drobno pokroić. Pieczarki umyć, pokroić w plastry.

4) Na oleju podsmażyć cebulę, piersi z kurczaka, gdy się podsmażą dodać pieczarki, smażyć ok 8 min.

5) Na patelnię wlać śmietanę, podgrzewać do lekkiego odparowania.

6) Naleśniki usmażyć na patelni, do każdego nałożyć farsz, zwinąć w rulon, włożyć do wysmarowanego tłuszczem naczynia, poukładać obok siebie, posypać żółtym serem, zapiekać w piekarniku w temp. 180 C ok 10 min do roztopienia się sera.

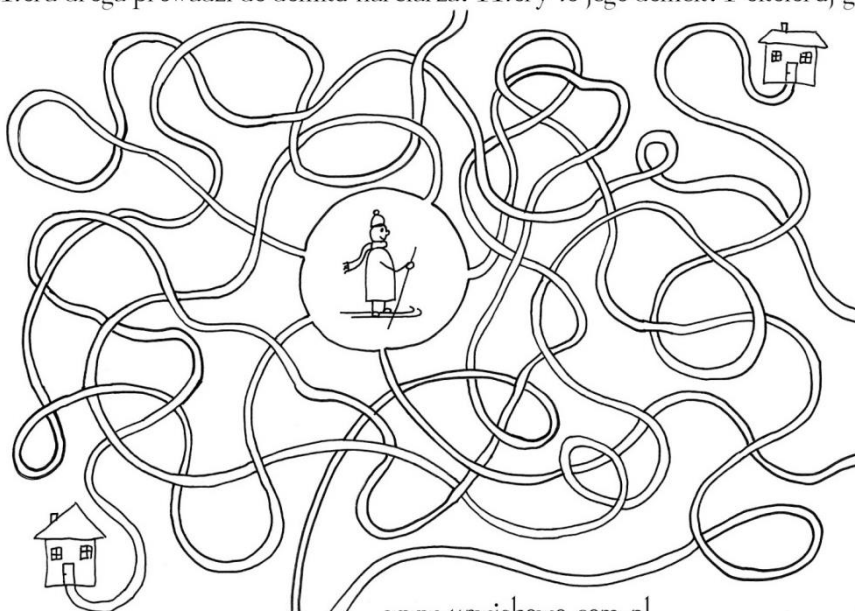
SPROSTOWANIE: do przepisu na świąteczny schab (nr 17. gazetki) wkradł się chochlik. Do zalewy zamiast 2 łyżek soli należy dodać ½ łyżki soli. Za błąd przepraszamy i życzymy smacznego!

PATRON PATRON



KĄCIK MŁODEGO CZYTELNIKA

Która droga prowadzi do domku narciarza. Który to jego domek. Pokoloruj go.



www.urwiskowo.com.pl

POŁĄCZ ZE SOBĄ WYRAZY, TAK BY DO SIEBIE PASOWAŁY
I RAZEM COŚ ZNACZYŁY.

PLATKI

FERIE

BIAŁE

ZASPY

ZABAWA

SANECHKOWY

ZIMOWE

ŚNIEŻNE

TOR

ŚNIEGU

ŚNIEŻKAMI

SZALEŃSTWO





**PRZESTAŃ SIĘ ZAMARTWIAĆ.
BÓG SIĘ TYM JUŻ ZAJMUJE.**

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego
 ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 PRZEMYŚL
 tel. kom. 785401311
 NIP: 7952182644
 REGON: 040040250

e-mail: kazanow.przemyska@gmail.com
www.kazanow.przemyska.pl

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:
tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zajac

Strona dla dzieci: Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk

Ogłoszenia i ciekawostki: Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko

Artykuły: Małgorzata Sztolf, Kuba Zajac, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska

Opiekun duchowy: ks. Łukasz Heliniak.

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!